



Ciechocinek, kwiecień 2005

Drodzy Państwo,

Ponieważ od niewielu dni zaliczony zostałem urzędowo do mieszkańców Ciechocinka, chcę przedstawić się także Państwu za pośrednictwem lokalnego organu prasowego. Załączam moją wizytówką w postaci kilku wierszy.

Ciechocinek obraliśmy wraz z moją żoną Kamą na nowe miejsce naszego „prawie” stałego zamieszkania w Polsce po kilkunastoletnim pobycie w Niemczech. Jestem zresztą rodowitym Kujawiakiem. Urodziłem się w 1938 roku w Brześciu Kujawskim, a młodość spędziłem we Włocławku. Debiutowałem w 1961 roku w bydgoskim „Pomorzu”. Potem publikowałem wiersze i prozę także w wielu innych czasopismach. W 1969 LSW wydała mój zbiór opowiadań. Niebawem jednak wiersze moje publikowały tylko czasopisma tzw. „II obiegu”. W 1981 przyłączyłem się do grupy młodych ludzi redagujących w Bydgoszczy opozycyjne czasopismo „Wolne Związki”. W 1988 wyemigrowałem do Niemiec. Konieczna była skomplikowana operacja serca. Po operacji i długotrwałej rekonwalescencji zacząłem znów pisać pod nazwiskiem mojej niemieckiej matki. Niebawem odnalazł mnie redaktor warszawskiej „Poezji dzisiaj” Aleksander Nawrocki. Od tego czasu jestem systematycznie zapraszany na

organizowane przez to czasopismo Światowe Dni Poezji (zresztą z dziwnym nieco statusem „polskojęzycznego poety niemieckiego”). Od tego czasu publikowałem znów, używając nazwiska Manteuffel jako pseudonimu literackiego, w bydgoskim „Akancie”, gdańskim „Tytuł” no i oczywiście w „Poezji dzisiaj”. (Także bieżący numer tego czasopisma publikuje kilka moich wierszy, a Aleksander Nawrocki wystąpił 22 kwietnia w Bibliotece Włocławskiej z prelekcją o współczesnej poezji polskiej.) Od ubiegłego roku nawiązałem współpracę z nowym, bardzo ambitnym czasopismem bydgoskim dla literatury, filologii i sztuki „TEMAT” (redaktorem naczelnym jest pracownik naukowy Akademii Bydgoskiej, autor wielu rewelacyjnych opracowań z dziedziny literatury polskiej, dr Dariusz Tomasz Lebioda); w poprzednim numerze publikowane były tam moje wiersze, a w najbliższym numerze ma ukazać się mój obszerny esej traktujący o tzw. „spalonych poetach”, czyli o autorach, których książki palili hitlerowcy w 1933 roku. (Nie udało mi się niestety kupić w Ciechocinku, mieście Janusza Żernickiego, ani tych bydgoskich, ani też warszawskich czasopism literackich choć niewątpliwie spędzają tutaj urlopy także przedstawiciele środowisk artystycznych, a i wśród mieszkańców Ciechocinka żyją pasjonaci literatury.)

W międzyczasie „odkryła mnie” Pani mgr Maria Jolanta Zielińska, dyrektor włocławskiej Biblioteki Publicznej, a przy tej okazji i „włodarze” mojego rodzinnego miasta Brześcia Kujawskiego, które opuściłem przed pięćdziesięciu laty. Wspólnie też zorganizowali dla mnie spotkanie autorskie i postanowili wydać cykl moich wierszy „Listy do Kamy”. Być może te właśnie serdeczne kontakty zdecydowały o próbie powrotu do Polski. „Próbie”, jestem bowiem od czasu operacji uzależniony od ciągłego leczenia specjalistycznego w Niemczech. Może przydługi to wstęp... Kilka załączonych wierszy wybrałem z uwagi na Dzień Matki. Być może więc zechcecie Państwo wiersze te okazjonalnie wykorzystać.

Przy tej sposobności życzę Państwu sukcesów mierzonych renesansem tego pięknego NASZEGO uzdrowiska.

Krystian Medard Czerwiński

*K. M. Czerwiński*

**POLKORN**  
**PIEKARNIA**  
**CUKIERNIA**



Ciechocinek, ul. Widok 46

**CIASTKA**

BABECZKI MUFFIN  
BABKA DROŻDŻOWA  
BABKA JOGURTOWA  
BABKA PIASKOWA  
BABKA KARMELOWA  
BEZY KOKOSOWE  
CIASTECZKA FITNESS  
CHAŁKA  
CHAŁECZKA  
CIASTO DROŻDŻOWE  
Z KRUSZONKĄ  
Z OWOCAMI  
CIASTKA KRUCHE  
DROŻDŻÓWKA  
FRANCUSKA  
CIASTKO FRANCUSKIE  
CIASTO JOGURTOWE  
GRZEBIEŃ  
JAGODZIANKA  
Z MIGDAŁAMI



KRAJANKA  
KEKS  
KOKOSANKI  
MAKOWIEC  
PĄCZEK  
PRECEL  
PĄCZUSIE  
PIERNIK  
PLECIONKI DROŻDŻOWE  
ROGAL MAŚLANY  
ROGALIK DROŻDŻOWY  
ROGALIK FRANCUSKI  
SERDUSZKO  
SERNIK  
SEROMAKOWIEC  
STRUCLA  
STOKROTKA  
SZARLOTKA  
SZNEK  
WĘGIERKA  
WĘŻELEK

**ZAPRASZAMY**  
**CODZIENNIE**